

Gimek



Gazetka szkolna Gimnazjum im. C. K. Norwida w Bielsku

<u>AKTUALNOŚCI</u>	<u>WYWIADY</u>	<u>SPORT</u>	<u>ROZRYWKA</u>	<u>PORADY</u>
--------------------	----------------	--------------	-----------------	---------------

W tym numerze:

- *Ferie zimowe nad polskim morzem, dlaczego nie?.....2*
- *Ferie zimowe 20122*
- *Co wybierają Polacy ferie w górach czy na słonecznej plaży?...3*
- *Jak można wyznać miłość w naszym Gimnazjum?.....3*
- *Wywiad z księdzem Markiem Czarzastym.....4*
- *Wywiad z nauczycielem historii.....5*
- *Dyskoteka walentynkowo-ostatkowa.....6*
- *Kilka słów o miłości.....6*
- *List do Arkadiusza.....6*

Jest coś co Cię interesuje, cieszysz się, złości ??? Podziel się z nami swoimi opiniami Napisz na nasz: e-mail: redakcja.gimek@gmail.com

Ferie zimowe nad polskim morzem, dlaczego nie?

Ferie spędzane nad polskim morzem również mogą być ciekawe. Północne kurorty coraz częściej wychodzą naprzeciw oczekiwaniom turystów, nie tylko tym letnim, nastawionym na morskie kąpiele i opalanie na słonecznych plażach. Otwierają się na ludzi aktywnych, preferujących wypoczynek czynny. Dla nich zaś ważny jest przede wszystkim sport i rekreacja. Można je uprawiać także zimą i nie tylko w górach. Niewątpliwą atrakcją są liczne kryte i odkryte lodowiska. Nad morzem można również jeździć na nartach. Trasy z wyciągami znajdują się w Sopocie, Sulęcynie, Przywidzu i Wieżycy. Są czynne od rana do późnego wieczora. Dysponują dobrze wyposażonymi wypożyczalniami sprzętu oraz szkołkami jazdy. Przede wszystkim jednak są bezpieczniejsze i mniej tłoczne. Będą z nich zadowolone osoby nieuprawiające narciarstwa wyczynowo, chcące dopiero rozpocząć przygodę z tym sportem, a także jeździć z dziećmi. Spokojniejsze warunki, niższe wzniesienia i łagodniejsze ukształtowanie terenu niewątpliwie sprzyjają nauce. Stoki nadmorskie oferują również inne ciekawe, mniej popularne sporty. Warto spróbować swoich sił w snowtubingu i zjeżdżaniu na pontonach. Jazda konna, powszechna na północy kraju, także jest możliwa niezależnie od pory roku, szczególnie, że nasze polskie zimy w ostatnich latach są raczej łagodne. Rozrywka to nie tylko sport. Kurorty nadbałtyckie są zaś słynne z bogatej oferty klubów, dyskotek, dancinów, koncertów, festiwali, imprez kulturalnych, pubów i barów. Amatorzy nocnego życia znajdą w nich dla siebie więcej atrakcji w zimowe wieczory niż w górach. Pomorze obfituje też w mnóstwo ciekawych zabytków. Osoby nastawione na zwiedzanie z chęcią odwiedzą Trójmiasto, Malbork, Gniew, Tczew i inne

interesujące miasta. Miłośnicy kultury natomiast zachwycą się folklorem kaszubskim w równym stopniu, co góralskim. Nadmorski klimat sprzyja zdrowiu także, a może właśnie w szczególności, zimą. Przesycone jodem powietrze, długie spacerunki i liczne uzdrowiska to kolejny atut regionu pomorskiego. Coraz większa liczba turystów korzysta również z ofert nadbałtyckich ośrodków SPA.

*Sylvia Chabowska
Uczennica klasy IIIB*

Ferie zimowe 2012

Czas ferii zimowych w roku szkolnym 2011/2012 przypadł tym razem między 16 stycznia, a 26 lutym 2012 r. Oczywiście, również w 2012 roku ferie zimowe zaczynają się w poniedziałek i kończą w niedzielę, w związku z czym czas, który można przeznaczyć na wyjazdy, wypoczynek i nadrobienie wszelkich zaległości zaczyna się dwa dni wcześniej (sobota i niedziela). Ferie zimowe, to czas odpoczynku nie tylko dla młodzieży i dzieci uczącej się, ale także pozostałych osób, które w tym okresie chętnie biorą urlopy wypoczynkowe, aby móc spokojnie wypocząć w gronie rodzinnym. Okres ferii zwykle rozdziela dwa semestry nauki i przez wielu jest nazywanym małymi wakacjami.

*Sylvia Chabowska
Uczennica klasy IIIB*

Co wybierają Polacy ferie w górach czy na słonecznej plaży?

Przerwę zimową większość z nas decyduje się spędzić w górach, zresztą nie tylko tych polskich Tatrach, Beskidach, Bieszczadach, czy Górach Stołowych, ale także w zagranicznych pasmach górskich. Z tych drugich, dużą popularnością cieszą się Alpy, do których co roku wyjeżdżają tysiące spragnionych wypoczynku, naszych rodaków. Polacy, mimo wszystko szczególnie pokochali Tatry. Jest to idealne miejsce na wypoczynek zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dla dorosłego. Tatry w okresie zimowym zachwycają nie tylko pięknymi krajobrazami i zapierającymi dech w piersiach widokami niczym z bajki, ale są także wprost wymarzoną miejscem na aktywne spędzenie czasu. Miłośnicy aktywności i sportu będą mogli jeździć tam na nartach, na snowboardzie. Wielu urlopowiczów wybiera polskie góry, także ze względu na bogatą kulturę i tradycję tutejszych mieszkańców zwanych popularnie góralami. Można skosztować u nich popularnych w okolicach specjalów kulinarnych, takim, jak np. oscypki. Polskie góry cieszyły się, cieszą i będą się cieszyć popularnością wśród chcących odpocząć Polaków w czasie ferii zimowych. Choć góry, szaleństwo na śniegu i sporty zimowe wciąż cieszą się sporym zainteresowaniem, nie mają już monopolu na przyjemne spędzenie ferii. Coraz więcej Polaków wybiera w tym okresie wyjazd w ciepłe kraje. Z piękną i białą zimą w ostatnich latach bywa różnie. Zmieniający się klimat płała nieprzyjemne figle. Śniegu jest najczęściej jak na lekarstwo nawet na południu kraju a przyjemny mróz zastępuje nijaka, mokra, szarobura plucha. Nic dziwnego, że od takiej zimy bardziej przypominającej jesień ludzie wolą uciec. O wiele milej można spędzić czas na słonecznych

plażach, niż chroniąc się w hotelach i ośrodkach wczasowych przed deszczem i wiatrem. Szczególnie, że różnica w kosztach wycieczek krajowych i zagranicznych nie jest już tak znacząca, jak jeszcze kilkanaście, a nawet kilka lat temu. Coraz większą grupę polskich turystów stać na wyjazd do gorących, egzotycznych krajów. Zimą zaś, ceny w ofertach biur podróży są niższe niż latem. Wiele osób chętnie korzysta, więc z okazji. Zimą wielu ludzi tęskni za słońcem. Nie jest to wyłącznie zachcianka czy kaprys. Nasze organizmy potrzebują światła. Kiedy dni stają się krótsze, zarówno ciało jak i umysł domaga się energetyzującej mocy słonecznych promieni. Panie kusi również możliwość posiadania pięknej, naturalnej opalenizny w środku zimy.

*Sylvia Chabowska
Uczennica klasy IIIB*

Jak można wyznać miłość w naszym Gimnazjum?

*Jeśli serce Twe szaleje,
wciąż nie wiedząc, co się
dzieje.
Masz okazję dzisiaj nową,
Ekspresową Pocztę
Walentynkową!!!
Od 6 lutego na świetlicy
znajdziesz skrzynkę,
Tam wrzucić swoją Walentynkę*



Wywiad z księdzem Markiem Czarzastym

Ksiądz Marek Czarzasty od trzech lat uczy w naszej szkole religii. Jego oddanie w posłudze i pracy z młodzieżą zachęciły nas do przeprowadzenia wywiadu z księdzem. Na nasze pytanie: „Czy udzieli nam wywiadu?” uzyskaliśmy pozytywną odpowiedź.

Dlaczego zgodził się ksiądz na pracę z młodzieżą?

W zasadzie nie była to moja decyzja, bo o tym zdecydował ksiądz biskup wysyłając mnie do konkretnej parafii. Lubię pracować z młodzieżą, ponieważ to przedłuża moją młodość. Daje mi to zapał, energię, chęć do działań. Myślę, że młodzież zaraza młodością i dzięki temu może sam nie odczuwam tych lat, które jednak na karku mam. Gdybym mógł też na pewno wybrałbym pracę z młodzieżą i cieszę się, że mogę tutaj, wśród Was być. Kapłańskie życie związane jest z posłuszeństwem i to miało wpływ na to, że tu jestem, jestem wśród ludzi takich, a nie innych, ale nie zaprzeczam, że lubię pracę z młodzieżą. Chętnie przebywam nie tylko w szkole, ale też poza szkołą z młodzieżą. Spędzam czas z młodymi ludźmi, bo sam staram się przekazać młodzieży to, co wiem i zarazić ich swoimi zainteresowaniami, ale też zyskuję możliwość innego spojrzenia na świat, jakiejś nowej wrażliwości, może też takiego życia poza schematami, które niestety starszym ludziom zagrażają.

Czy lubi ksiądz czytać książki?

Mogę powiedzieć, że mam dosyć wszechstronne zainteresowania. Lubię książki, które są mocno osadzone w życiu, zawarty jest w nich motyw wiary, poszukiwania sensu życia. Lubię książki, które pozwalają mi poznać siebie i innych ludzi, ale też czytam dużo

literatury naukowej. Interesuję się troszeczkę astronomią, fizyką, biologią. Dużo czasu kiedyś, ale staram się i teraz poświęcać literaturze faktu, literaturze historycznej, zwłaszcza tego, co dotyczy początku chrześcijaństwa, starożytności, średniowiecza. Moje zainteresowania mieszczą się gdzieś w granicach teologii, wiary, ale też literatury życia i naukowej, przede wszystkim historycznej.

Czy miał ksiądz idola w dzieciństwie?

Pewnie jak każdy młody chłopak interesowałem się sportem i to byli właśnie sportowcy, szczególnie Polacy. Od czasu wczesnego dzieciństwa zawsze fascynował mnie Jan Paweł II. To była taka szczególna, konkretna postać. Starłem się śledzić jego pielgrzymki, czytać to, co napisał i na pewno miał bardzo duży wpływ na moje kapłaństwo.

Czy interesuje się ksiądz muzyką?

Tak i myślę, że mam też dosyć szerokie zainteresowania muzyczne. Słucham, jeśli mi na to czas pozwoli, muzyki klasycznej, jakiejś poezji śpiewanej, muzyki rockowej, a czasem nawet heavy metalu.

Czy lubi ksiądz sport?

Bardzo lubię sport. Jako kibic, lubię oglądać dobre mecze. Interesuję się występami Polskich sportowców. Sam też, może teraz mniej, bo troszeczkę mam problemy zdrowotne (tak się złożyło, że w ciągu jednego roku miałem skręconą trzy razy prawą kostkę), ale kiedyś potrafiłem nawet po 6-8 godz. dziennie grać w siatkówkę, koszykówkę, czy piłkę nożną. Miałem pewne osiągnięcia w tenisie stołowym.

Jakie jest księdza największe marzenie?

Moje marzenie to, żeby wszyscy ludzie

się kochali, żeby nie było ludzi głodnych. Wierzę, że to jest możliwe tylko niestety często też wygrywa egoizm ludzki i materializm z pokojem i miłością.

Co zrobiłby ksiądz, gdyby nie było jutra?

Ja wiem, że jest! I, że będzie. Pewnie gdybym się dowiedział, że nadchodzi kres mojego życia, chciałbym tylko spotkać się z ludźmi, którzy są dla mnie ważni i im po prostu podziękować.

Jakie jest księdza ulubione danie?

Zupa pomidorowa z domowym makaronem! (śmiech)

Co ksiądz myśli o organizacjach charytatywnych typu WOŚP?

Jak najbardziej popieram i podziwiam tego typu organizację i ludzi zaangażowanych w sprawy pomocy innym, z tym, że zawsze staram się dokładnie poznać strukturę działania, atuty, bo jak mawia pewne powiedzenie: „Łyżka dziegciu może zatruć beczkę miodu...”

Czy od dziecka wiedział ksiądz, że zostanie kapłanem? Czy to może jakaś nagła decyzja?

Decyzja może nie była nagła, bo na pewno potrzebowałem jakiś przemyśleń, kilku dni, kilku tygodni. Natomiast tak naprawdę na poważnie zacząłem zastanawiać się w klasie maturalnej. Może to była kwestia przemyśleń w ciągu 2-3 miesięcy w okolicach matury. Wcześniej raczej o tym nie myślałem, to może raczej inni widzieli we mnie księdza. Na pewno tata widział we mnie księdza, jakieś ciocie, może też niektórzy księża, których spotkałem w dzieciństwie. Czasem coś podpowiadali, ale tak naprawdę do matury miałem różne inne plany, natomiast gdzieś w kwietniu, maju, czerwcu, kiedy trzeba

było podjąć taką decyzję, to wewnątrz właśnie poczułem, że tego oczekuje Pan Bóg. Tak powinno właśnie ułożyć się moje życie, taką On wyznaczył mi drogę.

Serdecznie dziękujemy za udzielenie nam wywiadu!!!

*Aleksandra Przygoda,
Katarzyna Mianecka
Uczennice klasy III B*

Wywiad z nauczycielem historii

Pan Łukasz Jędrzejewski od niedawna uczy w naszej szkole historii. Postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z nowym nauczycielem z naszym gimnazjum. Może dzięki temu wszyscy czytelnicy „Gimka” lepiej poznają pana Łukasza.

Jak pracuje się Panu w naszej szkole?

Pracuję w waszej szkole od niedawna, właściwie od dwóch miesięcy. Jeszcze niewiele wiem, nie wyrobiłem sobie zdania na temat tej szkoły i nie mógł powiedzieć o niej czegoś konkretnego. Pracuje mi się tu bardzo dobrze. Myślę, że chciałbym nadal kontynuować swoją pracę, jeżeli będzie taka możliwość. Chcę z wami współpracować, jak najlepiej, pomóc wam (szczególnie trzecim klasom przygotować się do egzaminu). Chcę żebyście jak najwięcej wynieśli z naszych zajęć. Nie mam jakichś większych trudności. Nadal was poznaję, już w pewien sposób jesteście mi znani. Poznaję wasze możliwości, na co was stać. Nie oceniam was na ładne oczy.

Jaką epokę lubi pan najbardziej?

Jeśli chodzi o jakąś konkretną epokę historyczną nie mam swojej ulubionej.

Natomiast najbardziej interesuje mnie historia współczesna. Jeżeli miałbym się cofnąć w czasie, to najwyżej o kilkanaście lat, czyli na okres II Rzeczypospolitej, II wojny światowej czy też PRL-u. Interesuje mnie historia religii.

Uczył pan kiedyś w innych szkołach?

Zawodowo nie pracowałem w jakiejś innej szkole.

*Aleksandra Przygoda,
Katarzyna Mianecka
Uczennice klasy III B*

***Dyskoteka
walentynkowo-ostatkowa
odbędzie się w poniedziałek
20 lutego o 11.30 na hali
sportowej, opłata 3 złote od
ucznia.***



***Organizatorzy Samorząd
Uczniowski***

Kilka słów o miłości

Kolacja przy świecach,
Spacer pod gwiazdami
I z pewnością zaiskrzy,
Wreszcie między nami.

Dajmy sobie szansę,
nie traćmy ni chwili.
A jak nie wyjdzie?
I tak będziemy
się zawsze lubili.

Magdalena Amlicka
Uczennica klasy I C
Pod opieką nauczyciela
p. Renaty Jakubowskiej

List do Arkadiusza

Leszczyn Księży, 12.02.2012r.

Kochany Arkadiuszu,

Piszę ten list już po Twojej śmierci.
Dopiero teraz zrozumiałam jak bardzo Cię
kochałam, gdy Ciebie już nie ma...

Zawsze chciałam kochać Cię tak jak
Ty kochałeś mnie, lecz brakowało mi sił, a
Ty trwałeś w tym uczuciu mimo, że nie
zawsze układało się najlepiej.
Zrozumiałam, jaka byłam głupia. Teraz,
gdy Cię już nie ma, ile pozostało
niewyjaśnionych spraw? Ile niedomówień?
O ile przykrych słów padło za dużo? Nie
zdawałam sobie sprawy, że tak to przeżyje.
Nie mogę bez Ciebie żyć – teraz to wiem.
Zabrakło mi czasu by okazać uczucia. Na
pewno jesteś teraz gdzieś obok mnie i

widzisz jak bardzo Cię Kocham i tęsknię.
Kiedyś będziemy razem najdroższy, w
prawdziwym raju, mimo, że nie mieliśmy
go razem już na ziemi.

Przepraszam Cię, za wszystkie
wyrządzone krzywdy, za przykrości jakich
doświadczyłeś. Nigdy nie przestanę Cię
kochać. Rozsypuję się, ale wiem, że muszę
być silna dla Ciebie. Żegnaj, mężczyzno,
dzięki któremu moje życie było tak piękne
i gościła w nim prawdziwa miłość.

Na wieki wieków, Twoja Renia.

Renata Drążewska

*Uczennica klasy I C
Pod opieką nauczyciela
p. Renaty Jakubowskiej*

Gimek

*To dwumiesięcznik
wydawany w Gimnazjum im C.K.
Norwida w Bielsku*

Redakcja:

*Katarzyna Mianecka, Aleksandra Przygoda,
Sylwia Chabowska,*

Gościnnie:

*Renata Drążewska
Magdalena Amlicka*

Opiekunowie redakcji:

Żaneta Reszczyńska, Jarosław Miszewski

Dołącz do nas pisz na pocztę !!!!

Nasz e-mail: redakcja.gimek@gmail.com

Druk: *Ż. Reszczyńska*

Grafika i skład tekstu: *J. Miszewski*